

Artur Modzelewski

SPÓR O ARCHIPELAGI NA MORZU POŁUDNIOWOCHIŃSKIM A BEZPIECZEŃSTWO AZJI WSCHODNIEJ*

THE SOUTH CHINA SEA ARCHIPELAGOS DISPUTE AND EAST ASIAN SECURITY

Wprowadzenie

Roszczenia terytorialne i wynikające z nich spory oraz konflikty są nieodłącznym elementem współczesnych stosunków międzynarodowych i należą do tych zagadnień owych stosunków oraz prawa międzynarodowego, którym wypada poświęcić nieco więcej uwagi. Dotyczy to również obszarów morskich, w takim samym stopniu konfliktogennych (a może i bardziej) co obszary lądowe¹.

Spór terytorialny o cztery archipelagi znajdujące się na Morzu Południowochińskim ma wielowymiarowy charakter, zarówno w sensie podmiotowym, jak i przedmiotowym.

* Artykuł przygotowany pod kierunkiem prof. dr. hab. J. Rowińskiego.

¹ L. Łukaszuk, *Spory i konflikty o obszary morskie (wybrane zagadnienia)*, [w:] W. Lizak, E. Śliwka, E. Halizak, L. Łukaszuk (red.), *Problemy społeczno-religijne świata na progu trzeciego tysiąclecia*, Warszawa-Krynica Morska 2002, s. 153.

Stronami sporu o archipelagi Pratas i Macclesfield Bank² są Chińska Republika Ludowa i Republika Chińska na Tajwanie, dlatego można go określić mianem „wewnątrzchińskiego”. Republika Chińska jest szczególnego rodzaju jednostką polityczną a nie podmiotem prawa międzynarodowego, dlatego nie jest to spór międzynarodowy.

Jeśli chodzi o podmiotowy wymiar sporu o Wyspy Paracelskie i Wyspy Spratly³, to stronami pierwszego z nich są Chiny (ChRL i Tajwan) oraz Wietnam, stronami drugiego – Chiny (ChRL i Tajwan), a także Wietnam, Filipiny, Malezja oraz niewielki sułtanat Brunei. Nie powinno się jednak ograniczać sporu o oba archipelagi tylko do rywalizacji między państwami. Chiny w stosunkach międzynarodowych są bowiem reprezentowane przez dwa rządy. Zarówno rząd ChRL, jak i rząd Republiki Chińskiej na Tajwanie uznaje zasadę niepodzielności suwerenności państwowej na całym terytorium Chin i występuje oficjalnie jako jedyny legalny rząd państwa chińskiego. Jednak to rząd w Pekinie jest uznawany przez pozostałych uczestników sporu o Paracele i Spratly i ma zdecydowanie większe możliwości oddziaływania na jego dynamikę, dlatego jego stronami są w sensie faktycznym dwa odrębne podmioty reprezentujące interesy Chin. Z kolei Wietnam, Filipiny, Malezja oraz Brunei uczestniczą w sporze o Spratly nie tylko jako państwa suwerenne, ale również jako członkowie Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (*Association of Southeast Asian Nations*, ASEAN).

Jest także grupa kilku państw, które są zainteresowane rozwiązaniem sporu o archipelagi, a w szczególności sporu o Spratly, gdyż ze stabilnością subregionu Morza Południowochińskiego powiązane

² Będę posługiwał się angielskimi i pochodzącymi od nich niekiedy polskimi nazwami czterech archipelagów i wysp (oraz skał, atoli, raf koralowych) wchodzących w ich skład.

³ W sposób zwięzły, ale odnoszący się do wszystkich najważniejszych kwestii, przedstawia spór o Spratly F. Bordonaro. Zob.: F. Bordonaro, *The Importance of the Spratly Islands*, Power and Interest News Report, http://www.pinr.com/report.php?ac=view_report&report_id=589&language_id=1 (28.11. 2006).

są ich żywotne interesy. Te państwa to: Japonia, Republika Korei, Indonezja, ale także Stany Zjednoczone i Rosja.

Równie wielopłaszczyznowy jest wymiar przedmiotowy sporu o archipelagi na Morzu Południowochińskim, w szczególności spór o Spratly, który bezpośrednio skupia się wokół przynależności państwowej tego archipelagu. Spór o ten oraz o pozostałe archipelagi ma jednak głębsze podłoże i jest związany z zagadnieniem bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego w Azji Wschodniej rozumianego kompleksowo. Dotyczy takich jego aspektów, jak bezpieczeństwo morskich szlaków handlowych i komunikacyjnych oraz swobody przepływu, bezpieczeństwo energetyczne, bezpieczeństwo żywnościowe i bezpieczeństwo ekologiczne, bezpieczeństwo militarne, zagrożenia dla stabilności Azji Wschodniej w ogóle. Nie bez przyczyny jest on uważany, obok takich problemów, jak: podział Korei, napięcie na linii ChRL-Tajwan, spór o Kuryle między Japonią a Rosją⁴ czy rywalizacja ChRL-Stany Zjednoczone, za jedno z głównych zagrożeń dla bezpieczeństwa Azji Wschodniej⁵.

⁴ Nie jest to precyzyjne sformułowanie, gdyż spór dotyczy tylko wysp Iturup, Kunashiri, Shikotan i Habomai, a nie całych Kuryli. Zgodnie z postanowieniami traktatu pokojowego podpisanego przez Japonię 8 września 1951 r. na konferencji w San Francisco, zrzekła się ona swych praw do Kuryli, które obecnie znajdują się pod zwierzchnictwem Rosji. Według Japończyków dokument ten nie dotyczył jednak czterech wymienionych wyżej wysp, gdyż ich zdaniem nie należą one do archipelagu. W 2004 r. minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow i prezydent Rosji Władimir Putin, zadeklarowali wprawdzie chęć przekazania Japończykom dwóch spornych wysp, jednak rząd w Tokio nie zaakceptował takiej propozycji, żądając zwrotu wszystkich czterech wysp. Nie wydaje się, by spór mógł zostać w najbliższym czasie rozwiązany. Na temat tych oraz innych kwestii dotyczących sporu o Kuryle zob. szerzej: Rosja, Ukraina i kraje b. ZSRR, www.rosjapl.info.

⁵ E. Haliżak, *Spór o archipelagi na Morzu Południowochińskim – znaczenie dla międzynarodowego prawa morza i bezpieczeństwa w regionie*, [w:] E. Haliżak, R. Kuźniar (red.), *Prawo, instytucje i polityka w procesie globalizacji. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Symonidesowi*, Warszawa 2003, s. 174–175, 184; P. Kozłowski, *Spór o Spratly*, [w:] E. Haliżak [et al.] (red.), *Morze w cywilizacji, kulturze i stosunkach międzynarodowych*, Warszawa-Pieniężno 2006, s. 309–310.

Spór o Pratas, Macclesfield Bank i Paracele w mniejszym stopniu oddziałuje na ogólną sytuację w akwenie i Azji Wschodniej. Zarówno Chiny, jak i Wietnam, które są stronami sporu o ostatni z wymienionych archipelagów, zgłaszają pretensje do całego jego obszaru, uzasadniając je względami natury historycznej. Paracele pozostają jednak pod efektywną kontrolą ChRL, a spór jest zamroźony przez układ sił oraz rosnącą rolę i potęgę Chin⁶.

Jeśli zaś chodzi o Wyspy Spratly, to Chiny (ChRL i Tajwan) i Wietnam dążą do uzyskania suwerennej zwierzchności nad całym archipelagiem, Filipiny, Malezja i Brunei- tylko nad jego częścią. Filipiny zgłaszają pretensje do około 60 wysp na obszarze zwanym przez nie Kalayaan, wykreślonym według różnych kryteriów, Malezja-do południowej części Spratly zawierającej się w wyznaczonej przez nią wyłącznej strefie ekonomicznej, Brunei – do obszaru morskiego położonego także w wyznaczonej przez to państwo wyłącznej strefie ekonomicznej. Chiny i Wietnam używają sprzecznych argumentów historycznych, które mają potwierdzić ich prawo do Spratly z tytułu obecności politycznej i handlowej. Wietnam odchodzi jednak stopniowo od takiego sposobu uzasadniania roszczeń na rzecz geograficzno-technicznej argumentacji, zgodnie z którą Spratly stanowi część jego szelfu kontynentalnego i która opiera się na kryterium bliskości archipelagu do wietnamskiego terytorium lądowego. Chiny i Wietnam, ale przede wszystkim Filipiny, Malezja oraz Brunei, które nie uzasadniają swoich roszczeń racjami natury historycznej, odwołują się do uchwalonej w 1982 roku w Montego Bay na Jamajce Konwencji o prawie morza. Filipiny odwołują się ponadto do bliskości archipelagu w stosunku do ich terytorium oraz jego znaczenia dla bezpieczeństwa strategicznego państwa⁷. Jeśli chodzi

⁶ E. Haliżak, op. cit., s. 176; J. Rowiński, *Spór o Archipelag Paracelski na Morzu Południowochińskim pomiędzy Chinami a Wietnamem*, [w:] E. Haliżak [et al.] (red.), *Morze w cywilizacji, kulturze i stosunkach międzynarodowych*, Warszawa-Pieniężno 2006, s. 304.

⁷ P. Kozłowski, op. cit., s. 319.

o stan posiadania, to w 2005 roku. Wietnam okupował 26 punktów archipelagu, ChRL – 11 i Tajwan – 1, Filipiny – 10, Malesja – 9, natomiast Brunei – żadnego⁸.

Spór o Wyspy Paracelskie i Wyspy Spratly wciąż pozostaje otwarty i nierozwiązany, gdyż status prawny obu archipelagów jest nieokreślony. 8 września 1951 roku 49 z 52 państw biorących udział w konferencji w San Francisco podpisało traktat pokojowy z Japonią⁹, która w 1939 roku odebrała archipelag Francji. W odniesieniu do wysp na Morzu Południowochińskim stwierdza się w nim: *Japonia zrzeka się wszelkich praw własności i roszczeń do Wysp Spratly i Paraceli*¹⁰ (rozdz. II, art. 2, punkt f). Ich przynależność nie została jednak określona¹¹.

Problem Paraceli i Spratly pozostaje otwarty dla większości państw świata, zaś ich status prawny – nieokreślony, m.in. dla Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii, które dały temu wyraz w oficjalnych dokumentach¹².

⁸ Stan posiadania wygląda obecnie następująco: Wietnam – Vanguard Reef, Prince Consort Bank, Grainger Reef, Prince of Wales Bank, Rifleman Bank, Barque Canada Reef, Amboyna Cay, Spratly, West Reef, Central Reef, East Reef, Alison Reef, Pearson Reef, Cornwallis South Reef, Pigeon Reef, Sin Cowe, Discovery Great Reef, Sand Cay, Namyit, Petley Reef, South Reef, Southwest Cay, Eldad Reef, Collins Reef, Kingston Shoal, Orleana Shoal; ChRL – Ladd Reef, Fiery Cross Reef, Cuarteron Reef, Kennan Reef, First Thomas Shoal, Johnson South Reef, Len Dao Reef, Subi Reef, Gaven Reef, Mischief Reef, Chigua Reef i Tajwan – Itu Aba; Filipiny – Commodore Reef, Nanshan, Flat, West York, Thitu, Loaita, Lankiam Cay, Northeast Cay, Scarborough Shoal (częściej używana jest jednak inna nazwa tego punktu archipelagu, Scarborough Reef), South Rock; Malesja – Investigator Shoal, James Shoal, Louisa Reef, Mariveles Reef, Swallow Reef, Dallas Reef, Ardasier Reef, Royal Charlotte Reef, Erica Reef. Ibidem, s. 311.

⁹ Czechosłowacja, Polska i ZSRR odmówiły podpisania traktatu. J. Rowiński, op. cit., s. 301.

¹⁰ Cyt. za: ibidem.

¹¹ Istnienie w Chinach dwóch rządów uniemożliwiło temu państwu podpisanie traktatu pokojowego z Japonią, a Minister Spraw Zagranicznych ChRL, Chou En-lai, nie uznał postanowień traktatu. L. Łukaszuk, *Współczesne spory i konflikty międzynarodowe dotyczące obszarów morskich. Wybrane zagadnienia prawne i polityczne*, Gdynia 2004, s. 113.

¹² Zob. szerzej: J. Rowiński, op. cit., s. 301–302. Na temat stanowiska USA w kwestii statusu tych dwóch archipelagów zob. szerzej: E. Haliżak, op. cit., s. 182.

Znaczenie Morza Południowochińskiego powoduje, że jeżeli sporu o archipelagi nie uda się rozwiązać metodami i środkami pokojowymi, przy stole negocjacyjnym, to region Azji Wschodniej może stać się potencjalnym źródłem destabilizacji i konfliktu, którego rozmiary – ze względu na usytuowanie oraz liczbę bezpośrednio i pośrednio zaangażowanych w spór stron – mogłyby okazać się niezwykle groźne. Zdecydowanie największe zagrożenie dla bezpieczeństwa akwenu i Azji Wschodniej stanowi spór o Spratly – mimo pozytywnych zmian rozładujących napięcia i poddających do pewnego stopnia sytuację kontroli. Podobne zmiany nie dokonują się niestety w przypadku sporu o Paracele.

Dzieje sporu o Paracele i Spratly

Spór o Wyspy Paracelskie i Wyspy Spratly ma współczesny charakter, gdyż rozpoczął się bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej, kiedy to kolejne państwa zaczęły zgłaszać pretensje do suwerennej zwierzchności nad nimi. Charakterystyczne dla sporu jest to, iż Chiny (ChRL i Tajwan) oraz Wietnam odwołują się do wzajemnie wykluczających się argumentów historycznych, które mają potwierdzić ich prawa suwerenne do obu archipelagów.

Według chińskich historyków Wyspy Paracelskie i Wyspy Spratly zostały odkryte przez ich żeglarzy w okresie rządów dynastii Han (206 r. p.n.e. – 220 r. n.e.). Opisy podróży chińskich żeglarzy, kupców i rybaków na archipelagi i okalające je wody, opisy ich obecności, jak również zagospodarowywania wysp, pochodzą z czasów tej właśnie dynastii oraz dynastii późniejszych. Chińczycy utrzymują, że na Wyspach Paracelskich znaleziono pieniądze i inne przedmioty materialne pochodzące z okresu dynastii Tang (618–907 r. p.n.e.), a ich źródła pisemne potwierdzają znajomość Paraceli już w okresie dynastii Song (960–1279 r. p.n.e.). Na chińskich mapach z XVIII i XIX wieku archipelag ten jest oznaczony jako część terytorium Chin.

Z kolei Wietnamczycy twierdzą, że ich główne zbiory pisemne, dotyczące przynależności Paraceli i Spratly do Wietnamu, zostały zniszczone lub wywiezione podczas chińskiej inwazji w XV wieku lub uległy zniszczeniu w trakcie wojen toczonych na obszarze ich państwa. Niemniej jednak te, które przetrwały, mają stanowić wystarczający dowód słuszności roszczeń strony wietnamskiej. I tak np. na mapie okręgu Quang Ngai, pochodzącej ze zbioru *Map Wietnamu*, oba archipelagi są oznaczone jako terytorium tego państwa. Ponadto w XVIII wieku miało zostać stworzone przez panów Nguyen – w celu eksploatacji zasobów Wysp Paracelskich i Spratly-Towarzystwo Hoang Sa oraz Stowarzyszenie Bao Hai. Władcy dynastii Nguyen umieszczali oba archipelagi na mapach swojego królestwa. Wietnamscy rybacy prowadzili połowy na przylegających do nich wodach.

Strona chińska poddaje w wątpliwość prawdziwość wielu faktów historycznych, które są przytaczane przez Wietnamczyków. I odwrotnie. Strona wietnamska nie uznaje licznych argumentów historycznych Chińczyków.

Żeglarze, rybacy oraz kupcy z Chin i Wietnamu zapewne jako pierwsi odkryli Wyspy Paracelskie i Spratly, jednak do II wojny światowej zaangażowanie obu państw w tej części świata było ograniczone i przejawiało się głównie w obecności chińskich i wietnamskich rybaków. Przesadzone wydają się być oświadczenia Chin i Wietnamu, jakoby do XIX wieku były one stale obecne na archipelagach i efektywnie je kontrolowały.

W XIX wieku wzrosło zainteresowanie rządzących ówczesnie Annamem i Chinami tymi obszarami. Na mocy chińsko-francuskiego traktatu pokojowego z lipca 1887 roku archipelagi Morza Południowochińskiego – według chińskich historyków – uznane zostały za chińskie. Później jednak zarówno Chiny, jak i Wietnam, uznały to porozumienie za nierównoprawne i w związku z tym za nieważne¹³.

¹³ Chiny – gdyż 2/3 Zatoki Tonkińskiej włączano do francuskich Indochin, Wietnam – ponieważ Wyspy Paracelskie miały przypaść Chinom. J. Rowiński, op. cit., s. 292.

Co się tyczy Paraceli, to w 1938 roku kolonialne władze Francji w Sajgonie oświadczyły, iż archipelag ten staje się częścią francuskich Indochin. W następnym roku został on zajęty przez Japonię i był przez nią okupowany do zakończenia II wojny światowej. W 1946 siły zbrojne Republiki Chińskiej zajęły część archipelagu (grupę wysp Amphitrite), a cztery lata później uczyniły to wojska ChRL. W 1956 Wietnam Południowy przejął od Francuzów kontrolę nad znajdującą się do tej pory w ich rękach częścią Wysp Paracelskich (nad grupą wysp Crescent), która w styczniu 1974 roku została mu odebrana siłą przez ChRL.

Jeśli zaś chodzi o Spratly, to w 1933 roku Francja oficjalnie ogłosiła włączenie wysp do swojej kolonii Indochiny, jednak sześć lat później Japonia przejęła archipelag. Po klęsce w II wojnie światowej zrzekła się ona wszelkich praw do Spratly, a państwa, które przyjmowały kapitulację Japonii, nie określiły ich przynależności. Republika Chińska przejęła kontrolę nad wyspą Itu Aba, jednak w 1948, z powodu klęski w wojnie domowej, zmuszona została do wycofania swego garnizonu. Względy logistyczne nie pozwoliły armii ChRL na przejęcie kontroli nad tą i innymi wyspami archipelagu, dzięki czemu wojska tajwańskie powróciły na Itu Aba w 1956 roku i pozostają tam do dziś. W 1954 roku po Konferencji Genewskiej, kiedy to Francja postanowiła uznać niepodległość państw Indochińskich, administrowanie większością Wysp Spratly przypadło Wietnamowi Południowemu. Od tego czasu aż do chwili obecnej kolejne punkty archipelagu były zajmowane przez ChRL oraz Filipiny i Malezję, które również zaczęły wysuwać roszczenia do Spratly. Jedynie Brunei nie posiada wystarczających możliwości wojskowych, by wziąć efektywnie we władanie którykolwiek z punktów archipelagu¹⁴.

W okresie zimnowojennym i pozimnowojennym dochodziło do licznych starć zbrojnych na tle sporu o oba archipelagi¹⁵.

¹⁴ Zob. szerzej: E. Haliżak, op. cit., s. 176–179; P. Kozłowski, op. cit., s. 312–313; L. Łukaszuk, *Współczesne spory...*, s. 112–113; Rowiński, op. cit., s. 285–286, 290–298.

¹⁵ Będzie o tym mowa w dalszej części niniejszej pracy.

Geograficzna charakterystyka archipelagów Morza Południowochińskiego

Morze Południowochińskie, nazywane przez Chińczyków Południowym – *Nanhai*, a przez Wietnamczyków Wschodnim – *Bien Dong*, zajmuje powierzchnię 2,24 mln km². Położone są na nim, jak już zostało to powiedziane wcześniej, cztery archipelagi, o które toczy się spór: Pratas, Macclesfield, Wyspy Paracelskie oraz Wyspy Spratly.

Archipelag Pratas składa się z wyspy o tej samej nazwie i zajmującej powierzchnię około 12 km² oraz dwóch piaszczystych ławic znajdujących się w północnej części akwenu w odległości około 400 km na południowy zachód od Tajwanu. Archipelag Macclesfield Bank zaś jest swego rodzaju mielizną z wystającymi z niej rafami i skałami koralowymi, rozciągającą się na przestrzeni kilku tysięcy kilometrów kwadratowych. Mimo wątpliwej użyteczności tego archipelagu pod kątem jakiegokolwiek działalności, ChRL utrzymuje, że sprawuje nad nim kontrolę.

Archipelag Wysp Paracelskich (nazwa chińska: *Xishasha Qundao*, nazwa wietnamska: *Hoang Sa*) leży w północno-zachodniej części Morza Południowochińskiego w odległości około 278 km na południe od portu Yulin na chińskiej wyspie Hainan i około 445 km na wschód od wietnamskiego portu Da Hang. Składa się z około 15 wysepek o powierzchni prawie 3 km² oraz około 12 raf i ławic zalewanych przez morze, które rozciągają się na obszarze o powierzchni 15–16 tys km². Paracele tworzą dwie główne grupy wysp – Amphitrite oraz Crescent.

Spośród czterech archipelagów Morza Południowochińskiego Wyspy Spratly (nazwa chińska: *Nansha Qundao*, nazwa wietnamska: *Troung Sa*) – niegdyś nazywane Wyspami Koralowymi – są największe. Leży on w południowo-wschodniej części akwenu. Składa się z około 160–170 wysp (a właściwie wysepek), skał, atoli, raf

i ławic koralowych, które rozciągają się na obszarze 160–180 tys. km².¹⁶ Można je podzielić na 12 głównych grup¹⁷.

Skromna powierzchnia, stałe zagrożenie morskimi przyptykami, brak źródeł słodkiej wody i szczerkowo występująca tropikalna roślinność (przeważnie palmy kokosowe) powodują, że warunki całorocznego zamieszkiwania na archipelagach Pratas, Macclesfield Bank, Wyspach Paracelskich oraz Wyspach Spratly są niezwykle trudne. Mimo to w grudniu 2003 roku mniej więcej 50 punktów Archipelagu Wysp Spratly zamieszkiwało około 2100 osób (w przeważającej większości byli to żołnierze chińscy, wietnamscy, filipińscy i malezyjscy). Także Pratas i Wyspy Paracelskie nie są opustoszałe – na niektórych wyspach mieszkają żołnierze bądź rybacy. Jest to ponadto region występowania tajfunów. Niebezpieczeństwo dla przepływających tędy statków morskich stanowią również rafy koralowe i mielizny. Same wyspy, skały, atole, rafy i ławice koralowe nie są wyposażone – poza niewielkimi zasobami guana – w bogactwa naturalne¹⁸.

Należałoby zatem postawić pytanie dlaczego poszczególne państwa spierają się o niewielkie wysepki, skały, atole, rafy i ławice koralowe, które praktycznie nie nadają się do zamieszkania i znajdują się w regionie będącym zagrożeniem dla żeglugi morskiej?

¹⁶ Biorąc pod uwagę leżącą na północ od Spratly ławicę Scarborough Shoal (rafę Scarborough Reef), która geograficznie nie jest częścią archipelagu, lecz jest traktowana jako część Wysp Spratly, łączny obszar terytorium będącego przedmiotem sporu wynosi około 410 tys. km². Zob.: P. Kozłowski, op. cit., s. 310.

¹⁷ Amboyna Cay, Commodore Reef, Marveles Reef, Union Bank, Spratly (są to małe wysepki, od których pochodzi nazwa Archipelagu), Irving Cay, Nanshan, Loaita, Tizard Bank (to tutaj znajduje się największa z wysp, Itu Aba, która ma wymiary 0,6 i 0,4 km), Thitu, North Danger oraz West York Island. Zob.: E. Halizak, op. cit., s. 176.

¹⁸ Zob. szerzej: ibidem, s. 175-176; P. Kozłowski, op. cit., s. 310; J. Rowiński, op. cit., s. 288-290; *The World Factbook*, Central Intelligence Agency, <http://www.cia.gov/cia/publications/factbook/geos/pg.html>; *Spratly Islands*, Global Security, <http://www.globalsecurity.org/military/world/war/spratly.htm>. (28.11.2006).

Dlaczego próbują przejąć nad nimi kontrolę ryzykując wybuch konfliktu zbrojnego? Dlaczego podejmują działania, które stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa całej Azji Wschodniej? Jakie wreszcie zagrożenia niesie ze sobą spór o archipelagi?

Jakie jest znaczenie archipelagów? Co wywołuje spór będący zagrożeniem dla bezpieczeństwa Azji Wschodniej? Jakie zagrożenia niesie ze sobą spór o archipelagi?

Nieuregulowany status spornych obszarów, jak również ich znaczenie ekonomiczne i strategiczne sprawiają, iż tworzą one liczne zagrożenia dla bezpieczeństwa Azji Wschodniej.

SLOC

Archipelagi na Morzu Południowochińskim, o które toczy się spór, położone są w bezpośrednim sąsiedztwie morskich linii komunikacyjnych (*Sea Lanes of Communication*, SLOC) łączących Azję Północno-Wschodnią, Azję Wschodnią z Oceanem Indyjskim oraz Bliskim Wschodem. Ocenia się, że rocznie tą trasą przepływa więcej statków handlowych niż przez Kanał Sueski czy Kanał Panamski – odpowiednio dwukrotnie i trzykrotnie więcej. W sumie około 15% wolumenu handlu światowego przepływa przez akwen Morza Południowochińskiego właśnie dzięki wykorzystaniu szlaków komunikacyjnych, a więc i tamtejszych wód archipelagowych. Dla państw takich jak ChRL czy Japonia przebiegające przez Morze Południowochińskie morskie linie zaopatrzenia mają zasadnicze, strategiczne znaczenie. Przechodzi tędy około 39% całego handlu zagranicznego Japonii i około 27% handlu zagranicznego ChRL.

Jeszcze większe znaczenie Morza Południowochińskiego i archipelagów na nim położonych ujawnia się w przypadku transportu

ropy naftowej. Szybki rozwój gospodarczy państw Azji Północno-Wschodniej i Azji Wschodniej w ogóle spowodował znaczny wzrost popytu na energię. Brak jej nośników w tychże państwach powoduje konieczność importu surowców energetycznych, zwłaszcza ropy naftowej. 67% energetycznego zapotrzebowania Republiki Korei i nieco tylko mniej w przypadku Japonii i Tajwanu przechodzi przez obszar Morza Południowochińskiego. Około 80% dostaw ropy naftowej dla Japonii, Republiki Korei (łącznie popyt obu tych krajów na ropę wynosi około 7,5 mln baryłek ropy dziennie) oraz Tajwanu jest transportowane właśnie tędy. Od 1993 roku importować ropę naftową musi także ChRL. Stało się tak z powodu dynamicznego wzrostu gospodarczego, odchodzenia od węgla kamiennego jako podstawowego surowca energetycznego na rzecz gazu i właśnie ropy naftowej, ale głównie dlatego, że krajowe wydobycie przestało pokrywać zapotrzebowanie na ten surowiec energetyczny.

Przez Morze Południowochińskie w dużych ilościach transportuje się także skroplony gaz ziemny, głównie do Japonii, ale również do Republiki Korei oraz do Tajwanu. Pochodzi on głównie z Indonezji, Malezji i Brunei.

Bezpieczeństwo i stabilność w subregionie Morza Południowochińskiego ma również kluczowe znaczenie dla Stanów Zjednoczonych, którym zależy na swobodnym przepływie okrętów siódmej floty i okrętów podwodnych z Oceanu Spokojnego na Ocean Indyjski i odwrotnie. Istotne jest także dla nich zapewnienie bezpieczeństwa morskich linii zaopatrzenia dla Japonii, Republiki Korei i Tajwanu, czyli dla sojuszników w regionie Azji i Pacyfiku¹⁹.

Szlaki, o których mowa, przebiegają w pobliżu spornego terytorium Spratly, więc jeśli strony sporu będą powstrzymywać się przed siłowym jego rozwiązaniem i jeśli będą przestrzegać postanowień Konwencji o prawie morza, to statki cywilne będą mogły swobodnie

¹⁹ E. Halizak, op. cit., 184–185; P. Kozłowski, op. cit., s. 320; L. Łukaszuk, *Współczesne spory...*, s. 108.

je przemierzać. Jednak każde kolejne próby przejęcia kontroli nad punktami archipelagu, starcie czy potencjalny konflikt zbrojny w jego rejonie, jak również dalsza nadinterpretacja Konwencji z Montego Bay dokonywana przez strony sporu i niestosowanie się do wszystkich jej postanowień oraz ewentualna liberalna wykładnia Konwencji sprzyjająca Chinom i realizacja chińskich roszczeń wyrażonych choćby w ustawie z 1992 roku rozciągającej suwerenną zwierzchność ChRL niemal nad cały obszar Morza Południowochińskiego, które poważnie ograniczyłyby wolność żeglugi na jego obszarze, zagroziłyby bezpiecznemu i swobodnemu przepływowi wolumenu handlu światowego i komunikacji w ogóle oraz płynności dostaw surowców energetycznych do Japonii i Republiki Korei, co byłoby katastrofalne dla ich gospodarek. Zagroziłyby również swobodnemu przepływowi okrętów amerykańskiej floty. Konflikt zbrojny zagroziłby również płynności dostaw surowców energetycznych do ChRL i Tajwanu.

Ropa naftowa i gaz ziemny

Jeśli chodzi o zasoby ropy naftowej na Morzu Południowochińskim, to mamy do czynienia z różnymi szacunkami. ChRL sugeruje, że okolice Wysp Spratly i Wysp Paracelskich są zasobne w ropę tak samo jak Zatoka Perska. Chińczycy mówią nawet o wielkości 105–213 mld baryłek, jednak ten szacunek nie jest udokumentowany. Amerykanie obliczają obecnie zasoby ropy tego obszaru skromniej – na 7,7 mld baryłek (co pozwalałoby na wydobycie 2,5 mln baryłek dziennie), mimo że badania przeprowadzone przez U.S. Geological Survey na przełomie lat 1993/1994 mówiły o 28 mld baryłek (zasoby odkryte oraz prawdopodobnie występujące).

Na Morzu Południowochińskim znajdują się również bogate zasoby gazu ziemnego. Uważa się nawet, że może go być więcej niż ropy naftowej. Jest on tańszy niż ropa, nie powoduje większych szkód ekologicznych, przez co jego znaczenie w światowym bilansie

energetycznym systematycznie rośnie. Zużycie gazu ziemnego do wytwarzania energii elektrycznej wynosiło w 1995 roku według Międzynarodowej Unii Gazowniczej 0,6 bln mł i w 2010 r. wzrosło do 1,0 bln m³, a w 2020 – do 1,2 bln m³. Zasoby tego surowca na Morzu Południowochińskim zostały przez Amerykanów ocenione na 266 bln stóp³ (*cubic feet*). Chodzi o łączną wielkość zasobów udokumentowanych i nieudokumentowanych.

Jeśli trafne są szacunki chińskie mówiące o zasobach węglowodorów w Archipelagu Spratly o łącznej wartości energetycznej 225 mld baryłek ropy naftowej i przyjmując za punkt odniesienia oceny U.S. Geological Survey, iż gaz ziemny stanowi około 60–70% całości zasobów węglowodorów na Morzu Południowochińskim, to pod wodami tego największego archipelagu znajdują się złoża ropy rzędu 70 mld baryłek oraz około 900 bln m³ gazu.

Zakładając, że obecna dynamika wzrostu gospodarczego Azji Wschodniej zostanie utrzymana, wzrosło również popyt na ropę naftową i na gaz ziemny. Szacuje się, że w przypadku pierwszego z wymienionych surowców – z 12 mln baryłek dziennie w 2000 roku (tylko wydobywa się łącznie w ciągu jednego dnia w Arabii Saudyjskiej, ZEA i Kuwejcie) do poziomu 20 mln baryłek dziennie w 2020. Szybciej będzie jednak rosnać zużycie gazu – o około 7% rocznie do 2020 roku. W tym czasie popyt na gaz zwiększy się czterokrotnie.

Państwa regionu w ostatnim czasie gwałtownie się rozwijają, ich zapotrzebowanie na surowce energetyczne takie jak ropa naftowa oraz gaz ziemny jest ogromne i są one uzależnione od ich importu. Krajowe wydobycie tylko w pewnym stopniu pokrywa to zapotrzebowanie. Szczególnie ChRL jest zainteresowana pozyskaniem nośników energetycznych, zwłaszcza ropy naftowej. Tygodnik „The Economist” pisał w 2001 roku, że nie jest ona w stanie zaspokoić swoich potrzeb energetycznych samodzielnie i że import ropy przez ChRL wzrosło z 60 mln ton w 2000 do 120 mln ton w 2010 i do 400 mln ton w 2020 roku. Prognozy te zdają się potwierdzać, gdyż w 2003 roku kraj ten importował 91 mln ton tego surowca. Obecnie

ChRL jest drugim największym na świecie (po Stanach Zjednoczonych) konsumentem ropy i jej trzecim największym importerem (po Stanach Zjednoczonych i Japonii). W 2005 r. produkcja tego surowca w Państwie Środka wyniosła 3,8 mln baryłek dziennie, a zużycie – 6,9 mln, co oznacza, że ChRL musiała importować 3,1 mln baryłek ropy dziennie. W interesie Pekinu nie leży powielenie wariantu japońskiego i koreańskiego, czyli uzależnienie się od dostaw ropy naftowej. Nie mogą zatem dziwić podejmowane przez Pekin wysiłki na rzecz zwiększenia krajowego wydobycia tego surowca. ChRL skupia się na pozyskiwaniu ropy nie tylko ze złóż lądowych, ale również ze złóż morskich, a te znajdują się także na Morzu Południowochińskim. Z eksploatacji znajdujących się tam złóż pochodzi 2/3 chińskiej ropy wydobywanej z wszystkich przyległych do ChRL akwenów morskich. Obfitość zasobów tego surowca na Morzu Południowochińskim, jak również niższe koszty wydobycia niż na stałym lądzie powodują, że ChRL – w celu zapewnienia sobie bezpieczeństwa energetycznego – jest niezwykle zainteresowana pozyskiwaniem ropy naftowej. Jednak warunkiem stabilnych dostaw i eksploatacji jest sprawowanie politycznej kontroli nad tym obszarem, co spotyka się z kontradycjami innych państw, zwłaszcza Filipin i Wietnamu. Również ich potrzeby energetyczne są silnie uzależnione od wydobycia ropy naftowej na Morzu Południowochińskim. Wzrost cen jej importu w państwach członkowskich ASEAN zmusił je do zmian w ich polityce energetycznej w kierunku pozyskiwania ropy poprzez samodzielną eksploatację zasobów Archipelagu Wysp Spratly²⁰.

Można zatem uznać względy ekonomiczne i bezpieczeństwa energetycznego za główną przyczynę pogłębiania się w ciągu ostatnich 25–30 lat sporu o archipelagi na Morzu Południowochińskim, a zwłaszcza sporu o Spratly, prawdopodobnie zasobnego w liczne pokłady ropy i gazu. Strony sporu o Wyspy Spratly dokonują prób

²⁰ Zob. szerzej: E. Halizak, op. cit., s. 185–187; P. Kozłowski, op. cit., s. 320–321; Energy Information Administration: www.eia.doe.gov

uzyskania kontroli nad poszczególnymi punktami archipelagu oraz nadinterpretacji postanowień Konwencji o prawie morza dotyczących definicji wyspy, wyłącznej strefy ekonomicznej i wyłącznej strefy rybołówstwa, szelfu kontynentalnego oraz państwa archipelagowego, a ponadto nie stosują się do całości jej norm i zasad. Warunkiem korzystania z praw przyznawanych przez Konwencję jest suwerenna zwierzchność na wyspami, a ponieważ ich status prawny jest nieokreślony, a argumenty poszczególnych stron odnośnie zwierzchności terytorialnej nie są przekonujące, uczestnicy sporu za podstawę swoich roszczeń przyjęli zasadę *res nullius*. W związku z tym starają się zajmować wysepki i-podejmując różnego rodzaju działania- dowieść istnienia suwerennej zwierzchności nad nimi, a także – nie zawsze przestrzegając postanowień Konwencji – wyegzekwować prawa, które ona przyznaje. Prowadzi to do napięć i starć zbrojnych w rejonie archipelagu (np. wokół Mischief Reef w 1995 i 1999 czy Scarborough Reef w 2001 roku). Wszystko to razem jeszcze bardziej zaognia spór. Przejęcie kontroli nad częścią Wysp Spratly bądź nad ich całością zapewniłoby poszczególnym stronom sporu bezpieczeństwo energetyczne i pozwoliłoby rozwijać się gospodarczo. Chodzi zatem nie tyle o bezpieczeństwo w kategoriach militarnych, co o realizację interesów związanych z szeroko rozumianym rozwojem. Zagrożenie stanowią dla nich, jak również dla bezpieczeństwa militarnego państw Azji Wschodniej, nie tylko powyższe działania, ale także możliwa liberalna wykładnia Konwencji sprzyjająca Chinom i chińskie roszczenia wobec Spratly i całego Morza Południowochińskiego.

W ramach działań mających dowieść istnienia suwerennej zwierzchności nad okupowanymi wyspami państwa m.in. prowadzą działalność gospodarczą, która polega na udzielaniu koncesji zagranicznym przedsiębiorstwom na wydobycie ropy naftowej oraz eksploatację dna morskiego, co prowadzi do powstawania sytuacji konfliktowych i jest powodem pogłębiania się sporu. W maju 1992 roku Pekin zlecił amerykańskiemu koncernowi naftowemu Crestone Ener-

gy Corporation przeprowadzenie próbnych odwiertów na działce oznaczonej jako Wan«an Bei-21 (WAB-21, w południowo-zachodniej części Morza Południowochińskiego, na obszarze między Wietnamem i Malezją), znajdującej się w rejonie kontrolowanego przez Wietnam Vanguard Bank, zobowiązując się do zapewnienia mu bezpieczeństwa. WAB-21 pokrywała się częściowo z działkami Big Bear i Blue Dradon, które miały być eksplorowane przez spółki *joint venture* Wietnamu oraz zachodnich koncernów naftowych, takich jak Mobil, BP i Statoil. W odpowiedzi na działania ChRL Wietnam podpisał w lipcu 1993 roku umowę z British Petroleum pozwalającą na eksploatację basenu Nam Con Son, a w maju 1994 rozpoczął badania geofizyczne w okolicy Rify Vanguarda, gdzie swoją działalność prowadziła CEC. Miesiąc później rozpoczął własne wiercenia. Chińczycy najpierw złożyli protest, a następnie zobowiązali się chronić Crestone i zastosowali blokadę wietnamskiej platformy. Zagrozili też akcją odwetową w stosunku do Dupont, właściciela firmy Conaco, z którą Wietnamczycy prowadzili negocjacje na temat ewentualnego przyznania koncesji na terenach pokrywających się z koncesją Crestone. Nie byłoby w tym może nic dziwnego gdyby nie fakt, że Conaco prowadziło interesy w kontynentalnej części Chin. Wydarzenia te były przyczyną szeregu incydentów na morzu w latach 1992–1994 oraz antagonizacji Chin oraz ASEAN i Wietnamu, który przygotowywał się do członkostwa w ugrupowaniu²¹.

Odnawialne zasoby żywe i kwestia bezpieczeństwa ekologicznego

Jednym z bogactw Morza Południowochińskiego są również odnawialne zasoby żywe, które zajmują ważne miejsce w bilansie spożywanej przez społeczeństwa regionu żywności. Morze pokrywa w około 25% zapotrzebowanie na proteiny ponad 500 mln ludzi,

²¹ P. Kozłowski, op. cit., s. 320–321; L. Łukaszuk, *Współczesne spory...*, s. 106–107.

którzy tam mieszkają. 80% diety ludności Filipin stanowi żywność pochodzenia morskiego. Wielkość połowów na Morzu Południowochińskim to około 5 mln ton ryb rocznie, co stanowi 10% światowych połowów. Mogą być one jeszcze wyższe ze względu na ogromne bogactwo gatunków ryb.

Już teraz chińska ekspansja rybołówcza na Spratly zagraża bezpośrednio bezpieczeństwu żywnościowemu Filipin. Rybacy chińscy systematycznie naruszają wyłączną strefę ekonomiczną tego państwa, jak również Wietnamu, co stanowi częstą przyczynę starć chińskich kutrów rybackich z marynarkami wojennymi tych państw. Manila prowadzi zresztą politykę przechwytywania chińskich kutrów i przetrzymywania ich załóg. Tego rodzaju incydenty są przyczyną napięć i zdrażnień w stosunkach między stronami sporu i zdecydowanie nie służą wysiłkom dyplomatycznym na rzecz jego rozwiązania²².

Każde kolejne starcie czy ewentualny konflikt zbrojny w rejonie Spratly, każda próba uzyskania kontroli nad wyspami czy rafami, jak również dalsze nadinterpretowanie postanowień Konwencji o prawie morza i niestosowanie się do wszystkich jej norm i zasad oraz taka wykładnia Konwencji, która sprzyjałaby Chinom i maksymalistyczne żądania strony chińskiej, będą stanowić zagrożenie nie tylko dla bezpieczeństwa żywnościowego Manili i innych państw subregionu Morza Południowochińskiego, ale również dla ich bezpieczeństwa militarnego.

Spór o Spratly stanowi również zagrożenie dla bezpieczeństwa ekologicznego z powodu ekspansji rybołówczej poszczególnych stron, zanieczyszczenia akwenu czy możliwości wystąpienia katastrof ekologicznych. Podejmowane są jednak działania mające na celu zapewnienie tego bezpieczeństwa²³.

²² E. Halizak, op. cit., 187; P. Kozłowski, op. cit., s. 322.

²³ Jakże konkretnie są to działania zob. szerzej: ibidem, s. 322.

Konwencja o prawie morza podpisana 10 grudnia 1982 roku w Montego Bay na Jamajce (obowiązująca od 1994 roku)

Kluczowy w sporze o największy z archipelagów Morza Południowochińskiego, czyli Archipelag Wysp Spratly, jest art. 121 Konwencji. Brzmi on następująco:

„1. Wyspą jest ukształtowany w sposób naturalny obszar lądu otoczony wodą, który pozostaje powyżej poziomu wody podczas przyływu.

2. Z wyjątkiem przewidzianym w ustępie 3, morze terytorialne, strefę przyległą, wyłączną strefę ekonomiczną i szelf kontynentalny wyspy określa się zgodnie z postanowieniami niniejszej Konwencji mającymi zastosowanie do innych obszarów lądowych.

3. Skąły, które nie nadają się do zamieszkania przez ludzi lub do samodzielnej działalności gospodarczej nie mają ani wyłącznej strefy ekonomicznej, ani szelfu kontynentalnego²⁴.

Dane państwo czerpie ogromne korzyści z tytułu posiadania nie tylko morza terytorialnego i strefy przyległej, ale również wyłącznej strefy ekonomicznej lub rybołówstwa i szelfu kontynentalnego.

Nowe prawo morza przyznaje państwu nadbrzeżnemu prawo ustanowienia nawet 200-milowej wyłącznej strefy ekonomicznej, w której „ma prawa suwerenne do badania, eksploatacji, ochrony i gospodarowania zasobami naturalnymi (żywymi i mineralnymi) oraz jurysdykcję w zakresie ustanawiania i użytkowania sztucznych wysp, instalacji i urządzeń, morskich badań naukowych i ochrony środowiska morskiego²⁵”.

Również szerokość wyłącznej strefy rybołówstwa może wynosić 200 mil morskich i pokrywać się z wyłączną strefą ekonomiczną. Państwo nadbrzeżne ma prawo samodzielnie określać wysokość

²⁴ Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza sporządzona w Montego Bay dnia 10 grudnia 1982 r. Dziennik Ustaw RP, Załącznik do nr 59, poz. 543 z dnia 20 maja 2002 r. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.

²⁵ Cyt. za: R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2004, s. 226.

dopuszczalnego połowu zasobów w swojej strefie, ale powinno też chronić je od przełowienia. Powinno również w drodze porozumień dopuścić inne państwa do korzystania z nadwyżki, jeśli nie jest ono w stanie pozyskać całego dopuszczalnego odłowu. Nie sprawuje tam natomiast zwierzchnictwa terytorialnego. Jej znaczenie ekonomiczne jest jednak ogromne.

Konwencja z 1982 roku przyznaje ponadto państwu nadbrzeżnemu możliwość wykonywania praw suwerennych związanych z badaniem i eksploatacją położonych na szelfie kontynentalnym zasobów naturalnych. Nawet jeśli z nich nie korzysta, to inne państwo nie może prowadzić tego rodzaju działalności zamiast niego. Również szelf kontynentalny może pokrywać się z wyłączną strefą ekonomiczną, a w niektórych przypadkach może nawet wykraczać poza nią²⁶.

Jednak aby móc wytyczyć wyłączną strefę ekonomiczną od danej wyspy lub określić szelf kontynentalny, trzeba sprawować nad taką wyspą suwerenną zwierzchność. Ponieważ status prawny Spratly jest nieokreślony i wobec braku przekonujących argumentów odnośnie do zwierzchności terytorialnej, za podstawę roszczeń uczestnicy sporu przyjęli, odnoszącą się do obszarów niezamieszkałych i niezagospodarowanych, jedną z zasad prawa międzynarodowego publicznego *res nullius*. W związku z tym starają się (z dużym skutkiem) zajmować wysepki i, podejmując różnego rodzaju działania, dowieść istnienia suwerennej zwierzchności nad nimi. Poszczególne strony sporu starają się utrwać swoją obecność militarną na Spratly poprzez zajmowanie kolejnych punktów archipelagu i instalowanie na nich garnizonów ze stałą obsadą wojskową (to właśnie żołnierze stanowią większość ponad dwutysięcznej grupy osób zamieszkujących Wyspy), budowę instalacji wojskowych, przystani i lotnisk (obecnie są trzy) umożliwiających komunikację oraz budowę obserwatoriów meteorologicznych i infrastruktury mieszkalnej. Wywieszają flagi oraz stawiają stacje badawcze i latarnie morskie. Proponują nawet

²⁶ Ibidem, s. 227–228.

zagranicznym turystom i dziennikarzom wizytowanie spornych wysp. Prowadzą także działalność gospodarczą, która polega na udzielaniu koncesji zagranicznym przedsiębiorstwom na wydobycie ropy naftowej oraz eksploatację dna morskiego. Ponadto aresztują bądź atakują kutry rybackie, które dokonują połowów na spornych wodach oraz rozpowszechniają mapy i dokumenty uzasadniające ich roszczenia²⁷.

Nie wszystkie punkty archipelagu spełniają jednak warunki, by w świetle Konwencji być uznanymi za wyspy i dzięki temu umożliwić ustanowienie oferowanych przez nią specjalnych stref. Definicja wyspy zawarta w art. 121 Konwencji dosyć często jest traktowana wybiórczo przez strony sporu o Spratly bądź poddawana nadinterpretacji. ChRL na przykład dokonała ufortyfikowania zatopialnych raf Mischief i Johnsona w taki sposób, by znajdowały się one stale ponad poziomem wód morskich, a następnie poszerzały swoje roszczenia o obszary archipelagu. Niektóre państwa wykorzystywały zatopialne i nie nadające się do zamieszkania skały w archipelagu do wytyczenia wokół nich morza terytorialnego i wyłącznej strefy ekonomicznej. Działania powyższe są oczywiście sprzeczne z postanowieniami Konwencji. Ponadto warunki całorocznego zamieszkania na poszczególnych punktach archipelagu są bardzo ciężkie lub wręcz niemożliwe i nie są one zdolne do samodzielnego życia ekonomicznego, a od tego właśnie zależy możliwość ustanowienia specjalnych stref wokół wysp. Niektóre państwa, np. ChRL i Filipiny, angażują się mimo to w spory o rafy, które nie nadają się do zasiedlenia i nie mogą posiadać własnej strefy ekonomicznej (np. Scarborough Reef znajdująca się 215 km na zachód od Filipin)²⁸.

Członkowie ASEAN będący stronami konfliktu ustanowili mimo to 200-milowe strefy, także wokół okupowanych przez siebie wysp, które nakładają się na siebie i obejmują sporne obszary archipelagu.

²⁷ E. Halizak, op. cit., s. 179, 182; L. Łukaszuk, *Współczesne spory...*, s. 106.

²⁸ E. Halizak, op. cit., s. 176; P. Kozłowski, op. cit., s. 322–323; L. Łukaszuk, *Spory i konflikty...*, s. 159.

Spowodowało to uwikłanie w spór Indonezji. Zarówno Wietnam jak i ChRL ustanowiły 200-milowe strefy ekonomiczne (w 1996 r. władze ChRL opublikowały *Deklarację rządu Chińskiej Republiki Ludowej*, w której ogłoszono powstanie takiej strefy). ChRL nie ustanowiła jak dotąd (2003 r.) granicy wyłącznej strefy ekonomicznej wokół Spratly, jednak 25 lutego 1992 roku wydała ustawę o morzu terytorialnym i strefie przyległej rozciągającą jej suwerenną zwierzchność niemal nad cały obszar Morza Południowochińskiego, które ogłosiła swoim morzem terytorialnym. W tej sytuacji w niektórych strefach akwenu roszczenia trzech, czterech, a nawet pięciu państw nakładają się na siebie²⁹.

W przedstawionej powyżej sytuacji nachodzenia na siebie stref morskich Konwencja o prawie morza nie jest jednoznacznie rozstrzygająca. Choć w art. 123 zaleca się państwom współpracę w wykonywaniu swych praw i obowiązków, to jednak żadna ze stron sporu o Spratly nie wyraża chęci zastosowania się do tego przepisu. Brunei, Filipiny i Malezja uznają jednak postanowienia części VI Konwencji, dotyczącej szelfu kontynentalnego i uzasadniającej ich roszczenia do części Wysp Spratly³⁰.

Jednak rygorystyczna interpretacja postanowień Konwencji, zwłaszcza art. 121, prowadziłaby do wniosku, iż roszczenia tak ekspansywne jak wytyczanie 200-milowej strefy ekonomicznej od danej wyspy archipelagu czy obszaru wyłącznej eksploatacji szelfu kontynentalnego nie mają żadnego uzasadnienia, a poszczególne strony sporu mogą co najwyżej wytyczyć 12-milową strefę morza terytorialnego od kontrolowanych wysepek i ewentualnie 24-milową strefę przyległą. Interpretacja liberalna stwarzałaby okazję do nadużyć (choć właściwie te już mają miejsce). Interpretacja rygorystyczna sprzyjałaby Malezji, Filipinom i Brunei, których bliskość terytorialna pozwoliłaby objąć za pomocą wyłącznej strefy ekonomicznej-ob-

²⁹ E. Halizak, op. cit., s. 180–181, 183; P. Kozłowski, op. cit., s. 324.

³⁰ L. Łukaszyk, *Współczesne spory...*, s. 115.

szary ich roszczeń i to niezależnie od stanu posiadania w samym archipelagu, a także eksploatować zasoby Spratly bez względu na to, pod czym znajdowałyby się zwierzchnictwem, oczywiście z wyjątkiem 12-milowego morza terytorialnego wokół każdej z wysp. Liberalna interpretacja przyniosłaby najwięcej korzyści Chinom. Tylko dzięki niej mogłyby one eksploatować zasoby tej części Morza Południowochińskiego³¹.

Postanowienia IV części Konwencji, dotyczące państw archipelagowych, również są poddawane nadinterpretacji przez uczestników sporu. „Państwo archipelagowe” według niej to takie, które składa się z jednego lub więcej archipelagów, a wyspy je tworzące stanowią spójną całość pod względem geograficznym, politycznym i ekonomicznym. Państwa takie mogą wytyczać linie podstawowe, ustanawiając morze terytorialne, strefę przyległą, wyłączną strefę ekonomiczną, które są mierzone od tej linii, jak również szerokość szelfu kontynentalnego. Jednocześnie archipelagom należącym do państwa usytuowanego na lądzie bądź z nieuregulowaną sytuacją prawną, status państwa archipelagowego nie przysługuje. Natomiast ChRL, po ratyfikowaniu w 1996 roku Konwencji z Montego Bay, prawie natychmiast zaczęła wytyczać swoje wody terytorialne, używając metody zarezerwowanej dla państw archipelagowych, mimo że do takich państw się nie zalicza³².

Przedmiotem nadinterpretacji stają się dosyć często także niejasno określone przywileje przysługujące państwom archipelagowym. Kwestia wytyczania ich obszarów w postaci wszystkich wód, które znajdują się pomiędzy ich najdalej wysuniętymi punktami i które zaliczane są do ich własnych terytoriów, była wykorzystywana przez Filipiny w uzasadnianiu roszczeń tego państwa do Kalayaan. Filipiny zresztą odniosły najwięcej korzyści z postanowień konwencji. Ich konstytucja z 1987 roku dodatkowo komplikuje sytuację, gdyż zali-

³¹ P. Kozłowski, op. cit., s. 323.

³² E. Halizak, op. cit., s. 181, 183.

cza ona wszystkie wody wokół i pomiędzy wyspami archipelagu do wód wewnętrznych tego państwa³³.

Próby uzyskania kontroli nad poszczególnymi punktami archipelagu, a także nadinterpretacja Konwencji przez strony sporu o Wyspy Spratly oraz wybiórcze traktowanie zawartych w niej norm i zasad, by wyegzekwować jej prawa, prowadziło w przeszłości i prowadzi obecnie do podejmowania działań będących przyczyną wielu napięć i starć zbrojnych (np. kryzysów wokół Mischief Reef w 1995 r. i 1999 r., a także kryzysu wokół Scarborough Reef w 2001 r.). W efekcie spór ten stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa militarnego państw regionu, lecz przede wszystkim dla bezpieczeństwa morskich szlaków handlowych i komunikacyjnych oraz swobody przepływu, bezpieczeństwa energetycznego, ich bezpieczeństwa żywnościowego i ekologicznego. Zagrożeniem dla tak szeroko rozumianego bezpieczeństwa państw Azji Wschodniej byłaby również sprzyjająca Chinom liberalna wykładnia Konwencji o prawie morza, a także realizacja ich maksymalistycznych żądań.

Konwencja z Montego Bay przewiduje różne zasady i formy rozwiązywania sporów morskich. Każda ze stron ma możliwość poddania sporu pod jurysdykcję jednego z przewidzianych w niej sądów międzynarodowych (np. Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości), jeśli nie są one w stanie dojść do porozumienia. Państwa, które ratyfikowały Konwencję, mogą jednak nie poddawać wiążącej procedurze sporów mających duże znaczenie polityczne, co ma miejsce w przypadku Spratly. Spory te dotyczą takich kwestii, jak prawo do prac badawczych w wyłącznej strefie ekonomicznej i na szelfie kontynentalnym oraz prawa połowowe państwa nadbrzeżnego czy działalność wojskowa i delimitacja granic morskich. W przypadku tej ostatniej konsekwencją jest to, że państwa mogą uchylać się (co też czynią) od akceptowania procedur dotyczących granic ich morza terytorialnego, wyłącznej strefy ekonomicznej, szelfu

³³ L. Łukaszuk, *Spory i konflikty...*, s. 159.

kontynentalnego czy zatok historycznych. Jest to traktowane jako niedopracowanie Konwencji w tym zakresie³⁴.

Mówi się niekiedy, że ważną rolę w powstawaniu sytuacji spornych w tej części świata, stanowiących liczne zagrożenia dla bezpieczeństwa całego regionu Azji Wschodniej, odegrała właśnie Konwencja o prawie morza z Montego Bay z 1982 roku. Większość sporów morskich, jakie mają miejsce na Morzu Południowochińskim, dotyczy bowiem wyegzekwowania praw wynikających z postanowień tej właśnie konwencji. Niewątpliwie przyczyniła się ona do pogłębienia się sporu o Spratly. Została wprawdzie ratyfikowana przez wszystkie państwa uczestniczące w sporze o archipelagi, co powinno rozwiązać wiele problemów, m.in. mogłoby stać się podstawą do delimitacji granic morskich oraz do określenia praw do zasobów mórz, które przylegają do poszczególnych archipelagów. Jednak argumentacja historyczna roszczeń i dogodna dla stron sporu interpretacja postanowień Konwencji oraz jej nieprecyzyjne i niejasne niekiedy sformułowania sprawiają, że w praktyce nie udało się rozwiązać drażniących kwestii. Nowe prawo morza nie przyczyniło się choćby do rozwiązania sporu o Spratly ani nawet do objaśnienia zaistniałej sytuacji prawnej. X. Furtado opisuje jej braki legislacyjne, które wskazują, że uczestnicy sporu w sposób dowolny mogą wybierać jej postanowienia w momentach, jakie uznają za odpowiednie dla siebie, w celu uzasadniania własnych roszczeń oraz działań podejmowanych w związku z nimi. Jak długo strony sporu będą dokonywać selektywnej jej interpretacji i nadinterpretacji, jak długo nie zaakceptują w pełni jej norm i zasad oraz wiążących się z nimi zobowiązań, (także tych wynikających z Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 1969 r.), Konwencja z 1982 roku będzie w sporze o archipelagi na Morzu Południowochińskim bezużyteczna³⁵.

³⁴ Ibidem, s. 159-160; idem, *Współczesne spory...*, s. 115.

³⁵ L. Łukaszuk, *Spory i konflikty...*, s. 157-158, 160; idem: *Współczesne spory...*, s. 105, 114.

Wymiar militarny

Morze Południowochińskie oraz archipelagi na nim położone odgrywają duże znaczenie nie tylko z ekonomicznego, ale również z militarnego punktu widzenia. W czasie II wojny światowej Japonia budowała tu bazy dla swoich łodzi podwodnych i nawodnych, co umożliwiało jej prowadzenie operacji w Azji Południowo-Wschodniej, a następnie na Archipelagu Indonezyjskim. Także państwa obecnie zaangażowane w spór o Spratly podejmują działania mające na celu umocnienie militarnej obecności na archipelagu, która ma umożliwić sprawowanie kontroli nie tylko nad nim, ale nad całym Morzem Południowochińskim.

Zwiększanie wojskowej obecności na Spratly przejawia się w manewrach floty, operacjach zajęcia nieobsadzonych wojskiem innych stron sporu wysp i instalowaniu na nich własnych garnizonów oraz w rozbudowie na kontrolowanych wyspach i rafach infrastruktury o przeznaczeniu militarnym. Służyć jej miało dozbrajanie się poszczególnych stron sporu, rozbudowa i modernizacja uzbrojenia morskiego poszczególnych flot, jak również innych środków walki morskiej oraz lotnictwa. Wszystko to razem powoduje pogłębianie się sporu i utrudnia jego pokojowe rozwiązanie. Stanowi też zagrożenie dla bezpieczeństwa militarnego państw Azji Wschodniej. Tylko Tajwan w 1999 roku zdemilitaryzował okupowaną przez siebie wyspę Itu Aba, powierzając jej ochronę Straży Wybrzeża.

14 marca 1988 roku w okolicy Rify Johnsona doszło do starcia chińskich i wietnamskich jednostek pływających. Zwycięstwo odniosła marynarka ChRL. Poparcia ChRL udzielił Tajwan, a w następstwie starcia chińska piechota morska zajęła grupę wysepek. Przyczyniło się ono także do zwiększenia aktywności pozostałych państw w regionie Spratly, które na kontrolowanych przez siebie wyspach zaczęły umacniać własne pozycje. Od tego czasu ChRL podejmuje działania mające na celu zwiększenie własnej pozycji wojskowej na Spratly. Czyni to równolegle i niejednokrotnie w sprzeczności

z dyplomatycznymi ustaleniami z pozostałymi stronami sporu, dotyczącymi powstrzymywania się od działań mogących zaognić spór czy budowy środków zaufania. I tak np. 25 marca 1995 miał miejsce kryzys wokół Mischief Reef. Rok wcześniej ChRL zaczęła okupować tę rafę, do której pretensje zgłaszały również Filipiny, ale nie była przez nie obsadzona wojskiem. Chińczycy w lutym 1995 rozbudowali potajemnie na Mischief Reef instalacje wojskowe, które jednak w marcu zostały wysadzone przez wojska filipińskie. Zatrzymały one ponadto kilka okrętów i aresztowały 62 chińskich obywateli znajdujących się na ich pokładzie. Chiny zażądały ich uwolnienia. Trzy lata później ChRL odbudowała zniszczone urządzenia wojskowe, co było przyczyną kolejnego starcia zbrojnego w lipcu 1999 roku. Z kolei w 2001 ChRL usiłowała zająć znajdującą się pod kontrolą Filipin Scarborough Reef.

Obecność wojskową wzmacniają również Filipiny, Wietnam i Malezja. Rozbudowują one umocnienia i wzmacniają swoje garnizony. Po kryzysie gospodarczym z lat 1997–1998 nie są one w stanie dotrzymywać kroku ChRL w rozbudowie i modernizacji armii, która przewyższa je pod względem potencjału zbrojnego. I choć rola czynnika militarnego w rozwiązaniu sporu o Spratly i pozostałe archipelagi maleje dzięki wzmacnianiu się współzależności politycznych i gospodarczych między ChRL a ASEAN, to jednak wciąż stanowi on zagrożenie dla bezpieczeństwa Azji Wschodniej³⁶.

Wysiłki państw ASEAN na rzecz zachowania ich stanów posiadania w Archipelagu Spratly oraz zapewnienia bezpieczeństwa w regionie

Spór o archipelagi Pratas i Macclesfield Bank jest traktowany przez ASEAN jako problem „wewnątrzchiński” i ugrupowanie to nie zajmuje się nim. Jeśli chodzi o Wyspy Paracelskie będące przedmio-

³⁶ E. Haliżak, op. cit., s. 180, 183, 188; P. Kozłowski, op. cit., s. 324–325; L. Łukaszuk, *Współczesne spory...*, s. 106.

tem sporu między Chinami a Wietnamem, to państwa ASEAN traktują ten problem jako spór bilateralny, który strony powinny rozwiązać w drodze pokojowego porozumienia. Na tym polega podstawowa różnica w podejściu ugrupowania do kwestii sporu wokół tego archipelagu i sporu wokół Spratly, który jest traktowany przez ASEAN jako problem wielostronny. Osłabia to pozycję Hanoi, a wzmacnia stanowisko Pekinu³⁷. Wprawdzie od 1991 roku stosunki między obu krajami zaczęły się poprawiać – postanowiono wtedy zarzucić postawę wrogości i konfrontacji, którą zastąpił stopniowy powrót do współpracy, co stworzyło sprzyjający klimat do podjęcia prób rozwiązania trudnych kwestii terytorialnych – to jednak stanowisko Chin i Wietnamu w kwestii Paraceli i Spratly nie uległo zmianie³⁸.

Traktat o przyjaźni i współpracy w Azji Południowo-Wschodniej z 1976 roku zawiera reguły postępowania państw ASEAN wobec siebie nawzajem w sytuacji sporu. Jego zasady zostały odniesione do sporu o archipelagi, a właściwie do sporu o Spratly, w *Deklaracji ASEAN w sprawie Morza Południowochińskiego*, która została podpisana 22 lipca 1992 w stolicy Filipin Manili. Państwa członkowskie nie dokonały jednak do tej pory przewidzianego w niej pełnego uregulowania kwestii zwierzchności nad Spratly, a ponadto podejmują działania szkodzące atmosferze rozwiązywania wzajemnych sporów, co stanowi naruszenie postanowień deklaracji w tej kwestii. Brak jest kompromisu między państwami ASEAN w kwestiach terytorialnych dotyczących Spratly, co rodzi konflikty, lecz nie nadwyręża ich wzajemnych stosunków. Godzą się one nieoficjalnie na *status quo* w odniesieniu do ich stanów posiadania w Archipelagu Spratly, gdyż według nich najważniejsza jest spójność zewnętrznego stanowiska ugrupowania w sytuacji – ich zdaniem – chińskiego ekspansjonizmu na Morzu Południowochińskim³⁹.

³⁷ J. Rowiński, op. cit., s. 304.

³⁸ Na temat tychże stosunków zob. szerzej: E. Haliżak, op. cit., s. 180; J. Rowiński, op. cit., 306–397.

³⁹ P. Kozłowski, op. cit., s. 319.

Właśnie w Chinach, a właściwie w ChRL, państwa ASEAN widzą główne zagrożenie dla swojej obecności na Spratly. Ich strategia mająca na celu eliminację tego zagrożenia, przyczynia się również do łagodzenia sporu o ten archipelag, który stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa całej Azji Wschodniej. Polega ona na ograniczeniu możliwości użycia siły przez ChRL poprzez nakłanianie rządu w Pekinie do przyjęcia odpowiednich zobowiązań międzynarodowych oraz związanie go współpracą polityczną i ekonomiczną z ASEAN. Skuteczna realizacja tej strategii wiązała się ze skłonieniem ChRL do multilateralizmu⁴⁰.

ChRL przez długie lata uparcie broniła jednak zasady dyskusowania o archipelagu tylko i wyłącznie w formule spotkania bilateralnych, pozostawiającej jej większe pole manewru, odrzucając możliwość rozwiązań zbiorowych. Sprzeciwiała się internacjonalizacji sporu oraz mediacji państw trzecich, a ponadto nie zgadzała się na sformalizowanie dyskusji o Spratly, wykluczając przyjmowanie jakichkolwiek wiążących ją zobowiązań na arenie międzynarodowej.

Od 1991 roku ChRL stopniowo odchodziła jednak od tak postawionych zasad. Wtedy to Indonezja zainicjowała nieoficjalne doroczne spotkania dotyczące problematyki Morza Południowochińskiego i od tego czasu ChRL bierze udział w Warsztatach ds. Zarządzania Potencjalnymi Konfliktami na Morzu Południowochińskim.

W trakcie ASEAN Ministerial Meeting w Bangkoku w lipcu 1994 roku ChRL zgodziła się na ograniczony dialog w sprawie Spratly z pozostałymi stronami sporu. Przedmiotem dialogu, zgodnie z postanowieniami *Joint Development Agreement*, mogły być jednak tylko kwestie związane z podejmowaniem wspólnych przedsięwzięć o charakterze badawczym oraz dotyczące eksploracji zasobów, ochrony środowiska itp. na obszarze Spratly. Rezygnacja pozostałych stron sporu z dyskusji na temat suwerenności nad archipelagiem była

⁴⁰ Ibidem.

warunkiem wstępnym podjęcia takiej współpracy. W tej kwestii ChRL nie dopuszcza żadnego dialogu bądź kompromisu.

Podejście Pekinu do problemu Spratly było nie do utrzymania, kiedy w 1995 Wietnam stał się członkiem ASEAN. Tym samym wszyscy rywale ChRL i Tajwanu znaleźli się w ugrupowaniu. Fakt ten oraz konflikt chińsko-filipiński wokół Mischief Reef sprawiły, że spór o Spratly przekształcił się w spór między Stowarzyszeniem a ChRL. Wydarzenia te oraz ratyfikacja przez ChRL w 1996 roku Konwencji o prawie morza nadały mu nowy wymiar. Od tej pory ASEAN jeszcze usilniej prowadził starania mające na celu przyzyczenie się do pokojowego rozwiązania sporu.

W grudniu 1997 konsultacje przekształciły się w wielostronne negocjacje (co było dużym sukcesem, gdyż do tej pory ChRL godziła się tylko na rozmowy dwustronne). Stało się to po tym, jak w 1995 roku podczas Regionalnego Forum ASEAN w Brunei ChRL ogłosiła, że w podejściu do spornych problemów będzie przestrzegać międzynarodowe prawo morza i otwarcie zgodziła się na dyskusje dwu- i wielostronne z członkami ASEAN⁴¹.

Państwa ASEAN podejmowały również działania mające na celu stworzenie i rozbudowanie zinstytucjonalizowanej sieci zależności tego ugrupowania i ChRL oraz uczynienia Pekinu współodpowiedzialnym za bezpieczeństwo regionalne. Przyjęcie takiej strategii okazało się trafne. Organizacja, starając się włączyć ChRL do mechanizmów regionalnych konsultacji, w celu uczynienia jej polityki bardziej przewidywalną oraz by stosunki z Pekinem wolne były od napięć i wzajemnych konfrontacji, zaprosiła w 1991 roku ChRL do udziału w ASEAN Ministerial Meeting, które pięć lat później zostało przekształcone w ASEAN Regional Forum. Od czasu wydania *Deklaracji manilskiej* w 1992 roku spór stał się przedmiotem dialogu między ChRL i ASEAN i debat nie tylko w ramach ASEAN Regional Forum, ale również ASEAN Postministerial Conference

⁴¹ E. Halizak, op. cit., s. 183, 189–190; P. Kozłowski, op. cit., 316–317.

i ASEAN + 3 (spotkania na szczycie przywódców 10 państw ASEAN z przywódcami Japonii, Republiki Korei i ChRL – tzw. Formuła 10 + 3)⁴².

Jak już zostało powiedziane wcześniej, każde starcie czy konflikt zbrojny w rejonie Spratly zagroziłby płynności dostaw surowców energetycznych do uzależnionych od nich Japonii i Republiki Korei, podobnie jak liberalna interpretacja Konwencji o prawie morza czy realizacja chińskich roszczeń wobec Spratly i pozostałych archipelagów, która poważnie ograniczyłaby wolność żeglugi na Morzu Południowochińskim. Oba państwa, działające w ramach spotkań ASEAN Regional Forum i ASEAN + 3, są zatem szczególnie zainteresowane pokojowym rozwiązaniem sporu i utrzymaniem korzystnego dla nich *status quo*. Z tego powodu są one cichymi sojusznikami ASEAN w sporze o Spratly⁴³.

Strategia prowadzona przez ASEAN nie byłaby jednak skuteczna, gdyby nie rozważna polityka prowadzona przez ugrupowanie w stosunku do ChRL.

Deklaracja ASEAN w sprawie Morza Południowochińskiego z 22 lipca 1992, będąca odpowiedzią na ustawę parlamentu ChRL z tego samego roku, jest jednym z najważniejszych dokumentów dla stosunków w tym regionie. Kierując ją do Chin, przywódcy ASEAN apelowali o pokojowe rozwiązywanie sporów bez uciekania się do siły. Była ona reakcją członków organizacji na pogłębianie się sporów w regionie, podobnie jak „Oświadczenie Ministrów Spraw Zagranicznych ASEAN w związku z ostatnimi wydarzeniami na Morzu Południowochińskim” z 18 marca 1995 r., którzy wyrazili swoje zaniepokojenie „wydarzeniami, które wpłynęły na spokój i stabilność na Morzu Południowochińskim”⁴⁴ oraz wezwali „wszystkich zainte-

⁴² E. Halizak, op. cit., s. 189; P. Kozłowski, op. cit., s. 319; L. Łukaszuk, *Współczesne spory...*, s. 109.

⁴³ P. Kozłowski, op. cit., s. 320.

⁴⁴ Oświadczenie Ministrów Spraw Zagranicznych ASEAN w związku z ostatnimi wydarzeniami na Morzu Południowochińskim z dnia 18 marca 1995 r.

resowanych do pozostania wiernymi literze i duchowi Deklaracji z Manili [...], wszystkie strony do powstrzymania się od podejmowania działań, które destabilizują region i dodatkowo zagrażają pokojowi i stabilności na Morzu Południowochińskim [...], państwa w regionie do podjęcia działań kooperacyjnych, które podniosą zaufanie oraz przyczynią się do zwiększenia stabilności na tym obszarze⁴⁵.

Państwa ASEAN w przypadku kryzysu wokół Mischief Reef czy konfliktu chińsko-wietnamskiego (spór o Spratly), poinformowały ChRL o swoim zaniepokojeniu rozwojem sytuacji, ale nie zdecydowały się na podjęcie akcji protestacyjnej. Bały się eskalacji konfliktu i nie chciały pogorszenia stosunków z Pekinem. Kryzys wokół Mischief Reef zakończył się tylko zobowiązaniem władz ChRL do postępowania zgodnie z konwencjami międzynarodowymi⁴⁶.

Przekształcenie się konsultacji w wielostronne negocjacje nie było jedynym sukcesem Stowarzyszenia w roku 1997. Po raz pierwszy, po zakończeniu pierwszego nieformalnego spotkania ASEAN z przywódcami Japonii, Republiki Korei i ChRL (Formuła 10 + 3) w 1997 roku, opublikowano wspólny komunikat ASEAN – ChRL na temat spornych kwestii dotyczących Morza Południowochińskiego. Obie jego strony zobowiązały się do rozwiązywania sporów środkami pokojowymi, do tego, iż nie będą uciekać się do użycia siły i gróźb jej użycia, a także do tego, że będą powstrzymywać się w swoich żądaniach i nie dopuszczą, by różnice związane z tym problemem zakłócały ich wzajemnie korzystną współpracę⁴⁷.

Pod koniec listopada 1999 Filipiny, w trakcie spotkania na szczycie przywódców państw ASEAN w Hanoi, zgłosiły projekt dokumentu o regionalnym *Kodeksie postępowania (Code of Conduct)* w rozwiązywaniu sporów na Morzu Południowochińskim (chodziło głównie o zapobieganie konfliktom wokół Spratly). Jego opracowanie postulowała *Deklaracja manilska* z 1992 roku. Propozycje obejmo-

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ L. Łukaszuk, *Współczesne spory...*, s. 109.

⁴⁷ E. Haliżak, op. cit., s. 190.

wały: rozwiązywanie konfliktu środkami pokojowymi (zgodnie z prawem międzynarodowym i postanowieniami Konwencji o prawie morza), utrzymanie *status quo*, wprowadzenie zakazu budowy i rozbudowy w przyszłości nowych instalacji wojskowych oraz określenie obszaru obowiązywania tego dokumentu.

Ze względu na pewne przeszkody, powyższych propozycji nie udało się jak na razie wprowadzić w życie. Państwa członkowskie ASEAN nie zajęły wspólnego stanowiska z uwagi na sprzeczne interesy. Filipiny proponowały rozwiązania multilateralne, Malezja – bilateralne. Oba państwa nie zgodziły się na propozycję wietnamską, by zakazać okupowania wysp. Z kolei wszystkie państwa członkowskie odrzuciły postulat Wietnamu, aby *Kodeks postępowania* miał moc obowiązującą na całym obszarze Morza Południowochińskiego. Ponadto ChRL nie zgodziła się, aby dokument obowiązywał w stosunku do Wysp Spratly, a jedynie w stosunku do Wysp Paracelskich⁴⁸.

4 listopada 2002 roku, podczas spotkania na szczycie ChRL – ASEAN w stolicy Kambodży Phnom Penh, ponownie podjęto problem *Kodeksu postępowania*. Przyjęto jedynie ogólnikową *Deklarację postępowania na drodze do rozwiązania sporów zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego* zawierającą *Kodeks postępowania*, w której wyrażono wolę rozwiązania sporu zgodnie z prawem międzynarodowym, gdyż ChRL nie wyraziła zgody na podpisanie prawnie wiążącego dokumentu ani na zakaz budowy instalacji wojskowych na wyspach i rafach, co proponowała strona wietnamska. W trakcie kambodżańskiego szczytu podpisano również umowy o zacieśnianiu współpracy gospodarczej, zgodnie z którymi do 2013 roku ma zostać utworzona strefa wolnego handlu między ASEAN a ChRL⁴⁹.

Na szczycie w Bali w Indonezji w 2003 roku ChRL przystąpiła do *Traktat o przyjaźni i współpracy w Azji południowo-Wschodniej*.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem, s. 190–191.

Między nią a ASEAN została również podpisana deklaracja o partnerstwie strategicznym⁵⁰.

W tym samym 2003 roku we wrześniu przedstawiciele Filipin, Chin oraz pozostałych stron sporu o Spratly podpisali na konferencji Azjatyckiego Stowarzyszenia Parlamentów na rzecz Pokoju (*Asian Association of Parliaments for Peace, AAPP*) na Filipinach deklarację, mającą na celu promowanie w sposób pokojowy rozwój wykorzystywania bogactw naturalnych znajdujących się w okolicy Archipelagu⁵¹.

W marcu 2005 narodowe koncerny naftowe Chin, Filipin i Wietnamu podpisały porozumienie odnośnie do postępowania w sprawie morskich eksperymentów sejsmicznych wokół Spratly dla celów ekonomicznych. Do jego zawarcia przyczyniła się niewątpliwie polityka prowadzona przez państwa ASEAN⁵².

Przywódcy zaangażowanych w spory państw członkowskich ugrupowania oraz władze w Pekinie zdają sobie sprawę z tego, że jedyną, i z pewnością nie lepszą, alternatywą dla pokojowego rozwiązania sporu o Spratly są kolejne konflikty zbrojne⁵³.

Republika Chińska na Tajwanie, m.in. ze względu na brak stosunków dyplomatycznych z pozostałymi stronami sporu o Spratly czy odmowę Pekinu uznania jej udziału w jakichkolwiek projektach multilateralnych opracowywanych z ASEAN, jest stosunkowo bierna w kwestiach dotyczących tego archipelagu. Jej stanowisko wobec jego suwerenności jest jednak tożsame ze stanowiskiem ChRL. Udziela ona nawet cichego poparcia dla działań Pekinu mających na celu doprowadzenie do uzyskania przez Chiny zwierzchności terytorialnej nad całym archipelagem⁵⁴.

⁵⁰ P. Kozłowski, op. cit., s. 319.

⁵¹ *Spratly Islands*, Global Security, Global Security, <http://www.globalsecurity.org/military/world/war/spratly.htm>. (28.11.2006).

⁵² Ibidem.

⁵³ E. Halizak, op. cit., s. 183.

⁵⁴ P. Kozłowski, op. cit., s. 318.

W jaki sposób należałoby rozwiązać spór? Od czego zależeć będzie jego rozwiązanie?

Spór o archipelagi na Morzu Południowochińskim, a zwłaszcza spór o Spratly, z czasem stał się jednym z zagrożeń dla bezpieczeństwa nie tylko Azji Wschodniej, ale również całego regionu Azji i Pacyfiku. Nie jest wykluczone, że w przyszłości będzie stanowił niebezpieczeństwo dla pokoju światowego. Nie poddaje się on żadnym prostym próbom rozwiązania. Twarde stanowisko zajmowane przez stronę chińską w znacznym stopniu uniemożliwia znalezienie kompromisowego rozwiązania sporu o Spratly, jednak działania podejmowane przez ASEAN po zakończeniu zimnej wojny przyniosły kilka znaczących sukcesów na tym polu. Udało się nakłonić Pekin do przyjęcia pewnych zobowiązań międzynarodowych oraz związać go współpracą polityczną i ekonomiczną z ASEAN. W tej sytuacji trudno jest sobie wyobrazić wybuch, przynajmniej w ciągu najbliższych lat, otwartego konfliktu zbrojnego o Spratly.

Jak pokazała polityka prowadzona przez ASEAN, konieczne jest wielostronne podejście do problemu, wymagające różnych instrumentów oraz środków w celu jego rozwiązania. Powinno to jednak dotyczyć to nie tylko sporu o Spratly, ale również sporu o pozostałe archipelagi. Propozycje formułowane w tym zakresie sprowadzają się do trzech grup zagadnień. Po pierwsze i najważniejsze, konieczne jest pogłębianie dialogu oraz wzajemnego zrozumienia w kwestiach dotyczących Morza Południowochińskiego. Po drugie, należy czynić starania w celu zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego, a po trzecie – zwiększyć jawność i przejrzystość podejmowanych działań.

Działania, jakie należałoby zastosować w grupie powyższych zagadnień, powinny być dwójakiego rodzaju. Trzeba skupić się głównie na obszarach i problemach mających charakter bilateralny. Poza tym potrzebny jest dialog i dyskusja na temat delimitacji morskich granic wyłącznej strefy ekonomicznej czy szelfu kontynentalnego między poszczególnymi stronami sporu.

Rozwiązanie sporu o archipelagi na Morzu Południowochińskim oraz dalszy rozwój stosunków na tym właśnie obszarze zależą będą najprawdopodobniej od kilku czynników. Po pierwsze, ważną będzie intensywność przejawiania się zagrożeń dla bezpieczeństwa energetycznego, żywnościowego i ekologicznego oraz – choć w mniejszym stopniu – dla bezpieczeństwa militarnego. Te trzy komponenty określać będą poczucie bezpieczeństwa położonych tam państw. Po drugie, kluczowe znaczenie dla rozwiązania sporu terytorialnego o archipelagi będzie niewątpliwie miała postawa ChRL. Być może stabilne środowisko międzynarodowe, na którym jej zależy (ze względu na zachodzące w niej procesy transformacji oraz modernizacji) oraz planowane utworzenie do 2013 roku strefy wolnego handlu pomiędzy nią a ASEAN (która niewątpliwie przyniesie obu stronom korzyści ekonomiczne), spowodują skłonność władz w Pekinie do kompromisowych rozwiązań⁵⁵.

Artykuł pt. *Zmiana warty na Spratly*, zamieszczony w grudniu 1999 roku w „The Free China Journal”, informuje, iż rząd Republiki Chińskiej na Tajwanie „przeniesie odpowiedzialność za ochronę roszczeń w sprawie sprawowania suwerenności nad archipelagami Spratly i Pratas z wojskowych na Dowództwo Straży Wybrzeża (CGC)”⁵⁶. Jest to przykład udowadniający, że spory nie muszą być rozwiązywane środkami militarnymi, że nie zawsze trzeba uciekać się do siły. Wystarczy odrobina dobrej woli.

Postawa ChRL kluczowa dla rozwiązania sporu o archipelagi

Jak zostało wspomniane wcześniej, zasadnicze znaczenie dla rozwiązania sporu o archipelagi Morza Południowochińskiego-głównie sporu o Spratly-a zatem i dla bezpieczeństwa Azji Wschodniej, będzie miała postawa ChRL.

⁵⁵ Zob. szerzej: E. Haliżak, op. cit., s. 191–194.

⁵⁶ *Zmiana warty na Spratly*, „The Free China Journal”, 10 grudnia 1999 r.

Koniec zimnej wojny przyniósł nowe uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne w polityce zagranicznej Pekinu, które wymusiły jej zmianę – także w odniesieniu do sporów terytorialnych na Morzu Południowochińskim, a zwłaszcza sporu o Spratly.

ChRL utraciła kluczową pozycję w stosunkach między ZSRR/Rosją a Stanami Zjednoczonymi. Ponadto po krwawym rozprawieniu się przez władze z rewoltą studencką na Placu Tiananmen w czerwcu 1989 roku znacznie pogorszyły się jej stosunki z większością państw demokratycznych. W konsekwencji spadła międzynarodowa rola oraz aktywność ChRL, która zwróciła się w kierunku stosunków regionalnych.

Sytuacja wewnętrzna również przyczyniła się do zmian w polityce zagranicznej ChRL. Potrzebę silniejszej legitymizacji komunistycznych władz w Pekinie spowodowało zatrzymanie przez nie rewolucji demokratycznej. Jednym ze sposobów było rozbudzenie w społeczeństwie chińskim nastrojów nacjonalistycznych, co można było osiągnąć poprzez odwołanie się do dumy narodowej Chińczyków i poczucia zagrożenia żywotnych interesów Państwa Środka. Spór o Spratly idealnie się do tego nadawał. Z kolei intensyfikacja rozwoju gospodarczego poprzez otwarcie chińskiej gospodarki w ramach programu „czterech modernizacji” była drugim sposobem. Modernizacja zrodziła jednak nowe problemy dla władz w Pekinie w takich dziedzinach, jak np. bezpieczeństwo energetyczne, których rozwiązanie wymagało większego zaangażowania się w sprawy regionalne.

Ważna dla rozwoju sytuacji w regionie była, jest i zapewne wciąż będzie także wykładnia dokonana przez chińską historiografię, zgodnie z którą panowanie cesarzy Chin rozciągało się na Archipelag Paracelski i na cały Archipelag Spratly już w czasach przedkolonialnych i ani Cesarstwo, ani żaden z jego sukcesorów nie zrzekł się w sposób prawomocny suwerennych praw do obu archipelagów. Obecność wojskową na Paracelach Wietnamu Południowego do 1974 roku oraz na Spratly Annamu, Francji, Japonii i Wietnamu Połu-

dniowego w przeszłości czy Wietnamu, Filipin i Malezji obecnie, jest traktowana jako nielegalna okupacja chińskiego terytorium, a jakiegokolwiek roszczenia innych państw w stosunku do Paraceli czy całości lub części Spratly-za bezpodstawne. ChRL i Tajwan uważają zatem wszelkie działania podejmowane przez którekolwiek z państw a mające charakter wykonywania suwerenności nad Archipelagiem Spratly (np. wznoszenie instalacji, stanowienie prawa czy eksploatacja zasobów), za nielegalne i wrogie Chinom. Zgodnie z powyższym działania ChRL, także zbrojne, nie mogą być traktowane jako agresja czy ekspansja terytorialna. Stanowią uzasadnioną próbę odzyskania suwerenności nad Spratly, próbę nie maksymalizacji zdobyczy, lecz minimalizacji strat własnych. Wietnam, Filipiny i Malezja są postrzegane przez ChRL i Tajwan jako agresorzy, którzy w przeszłości wykorzystali niemożność wyegzekwowania suwerenności nad Spratly przez Chiny wynikającą z ich słabości.

Przyjęcie w listopadzie 2002 roku podczas spotkania na szczycie ChRL – ASEAN w Phnom Penh *Deklaracji postępowania* zawierającej *Kodeks postępowania*, który ma celu zamrożenie do pewnego stopnia *status quo* w Archipelagu Spratly, paradoksalnie może przysłużyć się interesom strategicznym Pekinu. ChRL może go bowiem wykorzystać jako środek nacisku na kraje członkowskie ASEAN okupujące części Spratly, który będzie powstrzymywał przed dalszym umacnianiem ich obecności na archipelagu, podczas gdy Pekin, rezygnując w tym czasie z rozwiązań siłowych, może skupić się na umacnianiu własnego potencjału gospodarczego oraz militarnego, jak również pozycji odpowiedzialnego mocarstwa.

Wobec powyższego otwarcie ChRL na współpracę z ASEAN nie powinno być postrzegane jako rezygnacja Pekinu z uzyskania suwerenności nad całym Archipelagiem Spratly. Wydaje się to raczej być odłożeniem tej kwestii do momentu, kiedy ChRL będzie mogła za pomocą odpowiednich środków wywrzeć skuteczny nacisk na pozostałe strony sporu. Wskazuje na to dwutorowa polityka prowadzona przez Pekin w stosunku do Spratly, która jest złożona z pozornie

wykluczających się kierunków działań. ChRL zgadza się wprowadzić na rozbudowę sieci współzależności i zobowiązań z ASEAN, jednak nie rezygnuje z dążeń mających na celu przejęcie kontroli nad archipelagiem i nie jest skłonna do terytorialnego kompromisu. Świadczą o tym działania podejmowane przez ChRL, których celem jest umocnienie obecności militarnej na wodach Spratly w sytuacji, kiedy kraje ASEAN są wewnętrznie skłócone lub osłabione oraz nie mogą wspólnie i w sposób zdecydowany zareagować. Słuszność tej tezy potwierdzają m.in. wydarzenia z kwietnia 1999 roku ChRL zdecydowała się wtedy na rozbudowę instalacji o przeznaczeniu wojskowym na Mischief Reef, a działo się to w sytuacji sporu wewnątrz ASEAN dotyczącego nowych instalacji na okupowanych przez Malezję dwóch rafach. Ponadto w marcu i kwietniu 2001 roku ChRL usiłowała zająć znajdującą się pod kontrolą Filipin Scarborough Reef. Był to okres niestabilności wewnętrznej tego kraju, której przyczyną było usunięcie z urzędu prezydenta J. Estrady. Trudno zatem spodziewać się, że spór o Spratly i pozostałe archipelagi Morza Południowochińskiego zostanie szybko rozwiązany⁵⁷.

BIBLIOGRAFIA

Publikacje książkowe:

- Bierzanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2004.
Łukaszuk L., *Współczesne spory i konflikty międzynarodowe dotyczące obszarów morskich. Wybrane zagadnienia prawne i polityczne*, Gdynia 2004.

Artykuły:

- Haliżak E., *Spór o archipelagi na Morzu Południowochińskim – znaczenie dla międzynarodowego prawa morza i bezpieczeństwa w regionie*, [w:] Haliżak E., Kuźniar R. (red.), *Prawo, instytucje i polityka w procesie globalizacji. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Symonidesowi*, Warszawa 2003.

⁵⁷ Zob. szerzej: P. Kozłowski, op. cit., s. 313–318.

Kozłowski P., *Spór o Spratly*, [w:] Haliżak E. [et al.] (red.), *Morze w cywilizacji, kulturze i stosunkach międzynarodowych*, Warszawa-Pieniężno 2006.

Łukaszuk L., *Spory i konflikty o obszary morskie (wybrane zagadnienia)*, [w:] Lizak W., Śliwka E., Haliżak E., Łukaszuk L. (red.), *Problemy społeczno-religijne świata na progu trzeciego tysiąclecia*, Warszawa-Krynica Morska 2002.

Rowiński J., *Spór o Archipelag Paracelski na Morzu Południowochińskim pomiędzy Chinami a Wietnamem*, [w:] Haliżak E. [et al.] (red.), *Morze w cywilizacji, kulturze i stosunkach międzynarodowych*, Warszawa-Pieniężno 2006.

Dokumenty:

Deklaracja ASEAN w sprawie Morza Południowochińskiego podpisana w Manili dnia 22 lipca 1992 r.

Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza sporządzona w Montego Bay dnia 10 grudnia 1982 r. Dziennik Ustaw RP, Załącznik do nr 59, poz. 543 z dnia 20 maja 2002 r. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów.

Oświadczenie Ministrów Spraw Zagranicznych ASEAN w związku z ostatnimi wydarzeniami na Morzu Południowochińskim z dnia 18 marca 1995 r.

Ustawa Chińskiej Republiki Ludowej o morzu terytorialnym i strefie przyległej z dnia 25 lutego 1992 r.

Zarządzenie Prezydenta Chińskiej Republiki Ludowej Nr 55 z dnia 25 lutego 1992 r.

Zmiana warty na Spratly, „The Free China Journal”, 10 grudnia 1999 r.

Serwisy internetowe:

Central Intelligence Agency: www.cia.gov.

Energy Information Administration: www.eia.doe.gov.

Global Security: www.globalsecurity.org.

Power and Interest News Report: www.pinr.com.

Rosja, Ukraina i kraje b. ZSRR: www.rosjapl.info.

THE SOUTH CHINA SEA ARCHIPELAGOS DISPUTE AND EAST ASIAN SECURITY

SUMMARY

The South China Sea archipelagos dispute, which concerns the four archipelagos – the Pratas Islands, the Macclesfield Bank, the Paracel Islands and the Spratly Islands, influences East Asian security. There aren't natural resources on islands, rocks, atolls, reefs, cays and shoals which constitute these archipelagos and in principle they cannot be inhabited. However, the four archipelagos are the subject of dispute and all parties use different arguments to substantiate their claims to these territories and make efforts to establish sovereignty over them. They take action which poses a threat to security of sea lanes of communication, freedom to flow and other parties« energy security, food security, ecology security and military security. Undetermined status of the disputed territories and – what is the most important – their economic and strategic importance creates a great number of threats to East Asian security. The Spratly Islands dispute is the most burning question, but efforts which have been made by the members of the Association of Southeast Asian Nations in the Post-Cold War Era had some positive effects. The People's Republic of China's attitude will be the key to solve the archipelagos' problem in the future. Presently Beijing's attitude toward the Spratly Islands is not so implacable like it was in the middle of the 90. However, the People's Republic of China didn't resign to establish sovereignty over the whole archipelago.